JÓZEF KOSTECKI
INŻYNIER GÓRNICZY
CHORZÓW I.
PONIATOWSKIEGO 21, m. 2.

PIEŚNI GÓRNICZE

do słów

ZDZISŁAWA KAMIŃSKIEGO

(KAZETA)

opracował i zharmonizował

PIOTR MOOSS

LWÓW
Nakład i własność Związku G. H. P.

3000

PIEŚNI GÓRNICZE.

Tekst (tłumaczony i oryginalny)

ZDZISŁAWA KAMIŃSKIEGO (KAZETA)

opracował i zharmonizował

Piotr Mooss.

Cena egz. 3 K.

Nakład i własność Związku Górników i Hutników Polskich w Austryi.
Główny skład w Biurze Z. G. H. P. Lwów, ul. Romanowicza 12.

130375

Akc. K Nr 57/90/Zb. 61.

KARTĘ TYTUŁOWĄ WYKONAŁ
ARTYSTA MALARZ PIOTR **STACHIEWICZ.**

Niech żyje strój górniczy,
Niech żyje nasza pieśn,
Niech żyje złotodajna
Ojczystej ziemi cieśń!
Niech żyje dla ludzkości
Ta spracowana dłoń,
Niech żyje stan górniczy,
Piosenko, dzwoń nam, dzwoń!

Zdzisław Kamiński.

Dotychczasowy brak chóralnego opracowania pięknych pieśni górniczych, jaki dotkliwie odczuwać się dawał w większych gniazdach górniczych — jakoteż z drugiej strony, — zaznajomienie się polskiego świata muzycznego z motywami tychże pieśni, a zarazem zapoznanie się polskiego społeczeństwa z pieśniami i poezją górników, — stanowi główny cel wydawnictwa niniejszego skromnego śpiewnika.

Kolebką pieśni górników były miejscowości, gdzie górnictwo najpomyślniej rozwijać się i kwitnąć mogło. Tam też „synowie podziemnych, czarnych światów“ — w chwilach wolnych od zajęć, — zgromadzali się na wspólne pogawędki i zabawy, na których oddawano pieśnią wyraz radości oglądania dziennego światła. W tych to, — wrących bujnem życiem górników, — miejscowościach kultywowano i tworzono na motywach ludowych pieśni górnicze, które, nie spisywane, podawane z „ucha do ucha“ coraz to młodszym pokoleniom, — rozchodziły się, uświęcone tradycją, coraz większym promieniem i, nie zatraciwszy cech indywidualnych, — przedostały się do naszych górników. Górnik polski ukochał te pieśni, przemawiające jak najsilniej do jego uczuć i duszy, opiewające jego czyny, trudy i niebezpieczeństwa, zachęcające go do wytrwania w podziemnej pracy, a budzące w nim myśli do szlachetnych i patryjotycznych porywów. — Urok tajemniczości podziemnego świata, a zarazem częstokroć groźna walka z żywiołami, którym górnik musi stawiać czoło, — znalazły żywy oddźwięk w poezji, ubarwionej wdzięcznie w fantastyczne nieraz reminiscencje z życia w „państwie gnomów“, — a ustrojonej w szaty melodji.

Do najbardziej znanych w świecie górniczym pieśni, zaliczyć należy: „Górnicy w szybie kopią wraz“, „Już się rozlega miły głos“, „Górniczy stan“ (hymn górniczy), „Piękny stan górniczy“ i „Gdy nam każe zjeżdżać los“. — Wzmiankując o powyższych utworach, — niechaj będzie wolno uczynić skromną uwagę, odnoszącą się do sposobu wykonywania chóralnego tychże pieśni: Aby oddać wiernie charakter tych pieśni i wżyć się w ich indywidualność, należy zwrócić bacznie uwagę na tempo, w jakiem ma się pieśni te śpiewać. PP. kierownikom chórów może służyć oznaczona metronomicznie szybkość i charakterystyczna zmienność tempa.

Harmonizacja wszystkich pieśni, dostosowana do wymogów nowoczesnych, nie będąc skomplikowaną do tego stopnia, aby mogła czynić techniczne trudności ćwiczącym, daje możność szybkiego opanowania dzieł także pomniejszym drużynom śpiewackim.

Oddając „Pieśni górnicze“ tak Braciom Górnikom, Towarzystwom śpiewackim, jakoteż szerszemu ogółowi muzykalnemu do użytku, żywię nadzieję, że bogactwo melodji w nich zawarte, znajdzie sympatyczny odgłos tak w społeczeństwie polskiem jak i u tych, którzy cenią muzykę wokalną dla jej pięknego pierwiastka twórczości, przeobleczonego w nowe formy.

Wiedeń, we wrześniu 1910.

Szczęść Boże!

PIOTR MOOSS.

Pozdrowienie górnicze.

II. Górnicy w szybie.

(Marsz górniczy.)

(M. M. ♩ = 116.)
1. raz pp
2. raz pełnym głosem *)

Harm. Piotr Mooss.

Tenor I. II.
Bas I. II.

*)1. Gór - ni - cy w szy - bie ko - pią wraz ży - la - stą dło - nią swą, ka - mien - ne ska - ły, prą, w głę - bo - kiej no - cy kru szą głaz. Gór głaz. A
2. I choć naj - mniej - sza z wszy - stkich chat gór - ni - cza cha - ta tam, gdzie z lu - bą mie - szka sam, nie dał - by jej za ca - ły świat. I świat. We -
3. I za - wsze gór - nik zuch i chwat, tę - skno - ty nie zna nie, we - se - lem za - wsze tchnie, już od naj - mło - dszych swo - ich lat. I lat. Więc

1. *ff* 2. *f*

je - śli ru - dę znaj - dą gdzieś, to nu cą pieśń; a je - śli ru - dę
so - ły je - go za wsze głos, choć cię - żki los; we - so - ły je - go
tyl - ko dziś gór - ni - kiem być, śpie wać i pić! więc tyl - ko dziś gór -

to nu - cą pieśń
choć cię - żki los
śpie - wać i pić

*)Uwaga: Słowa każdej zwrotki w pierwszych 12 taktach powtarza się dwa razy.

znaj - dą gdzieś to nu - cą pieśń:
za - wsze głos, choć cię - żki los.
ni kiem być, śpie - wać i pić!
1.2.3. Za młot, za młot! szczęść Bo - że nam, my
mf
Za młot, młot, za młot, młot szczęść więc Bo - że nam gdyż my
wszy - scy w do - le ko - piem tam, za młot, za młot, za młot, za młot, za młot, za młot, za młot, za
młot,
tam młot, za młot, za młot, za młot, za
cresc.
f
młot, za młot, szczęść Bo - że nam, my wszy - scy w do - le ko - piem w do - le ko - piem tam.
ko - - - piem
młot, za młot, za młot, szczęść Bo - że nam, wszy - scy w do - le ko - piem

III. Już się rozlega.

Moderato.

Harm. Piotr. Mooss.

Tenor I. II.

Bas I. II.

1. Już się roz-le - ga mi - ły głos dzwo - necz - ka z na-szej wie - ży, więc spiesz - my wraz, jak ka - że los, nad
2. Z we - so - łą my - ślą spiesz - my wraz, stro - mą na dół dra - bi - ną, do pra - cy ka - żdy zdą - ża z nas, już
3. A je śli kie - dy przyj - dzie czas pod - ziem - ne że - gnać gó - ry i dzwon - ka głos o - sta - tni raz o -

szyb niech ka - żdy bie - ży. Ca - łu - ska spiesz - nie lu - bej daj i spiesz w pod-ziem-nych gno - mów kraj, nas
w pie-cach kro - ki gi - ną.. Już sły - chać mi - łych strza - łów huk i sto - kroć mil - szy mło - tów stuk, o -
de - zwie się po - nu - ry... O lu - ba wte - dy nie płacz, nie, z twa - rzycz - ki two - jej o trzyj łzę, wszak

Ca - łu - ska spiesz - nie i spiesz w pod-ziem-nych
Już sły-chać mi - łych i sto - kroć mil - szy
O lu - ba wte - dy z twarzycz - ki two - jej

cze - ka pra - ca tam,
zwie się tu i tam, 1.2.3. szczęść nam, szczęść nam, szczęść Bo - że nam!
się o - ba - czym tam, Bo - że

1. Ca -
2. Już
3. O

IV. W górę serca!

Słowa Z. Kamińskiego.

Komp. i harm. Piotr. Mooss.

Animato. (M. M. ♩ = 108.)

Tenor I. II.

Bas I. II.

W gó - rę ser - ca i du - sza gór - ni - cza! Niech pieśń na - sza w te sło - wa za - dzwo - ni, w ko - ło dro - gich ko - le - gów o bli - cza, strój nasz w ko - ło i brat - nia dłoń w dło - ni. Dziś niech ża - dne nie chmu - rzy się czo - ło! *f* Dziś śpie waj - my i gwarz - my we -

*) „W górę skóry!“ hasło górnicze, znaczy: niech żyje stan górniczy! („Hoch das Leder!“)

presto
wo - czy, przy-jaźń sie - jem i mi - łość do - ko - ła. Jak sta - lo - we nas łą - czą o -
presto
a tempo
mf
gni - wa: strój gór - ni - czy i pra - ca u - czci - wa. W gó-rę skó - ry i ser - ca i
mf a tempo
ritard.
a tempo
f
I ser - ca
ff
czo - ła! w gó-rę ser - ca! w gó-rę ser - ca! W gó-rę skó - ry, w gó-rę ser - ca i czo - ła!
mf
ritard.
a tempo
f
I ff ser - ca

V. Górniczy stan.

(Hymn górniczy.)

Harm. Piotr Mooss.

Tenor solo.

(M. M. ♩ = 66.)

1. Gór - ni - czy stan hej! niech nam ży - je! Niech ży - je nam gór - ni - czy stan! Bo choć przed na - mi dzien - ne świa - tło kry - je, toć dla Oj - czy - zny trud ten jest nam dan.
2. Czyż nie sły - szysz dzwon-ka z na szej wie - ży i ki - lo - fu, któ - ry wzy - wa nas? Hej! do szy - bu niech z nas ka - żdy bie - ży, szczęść nam Bo - że za - śpie - waj - my wraz. 1. 2. i 3. Boć sy - bram, wej dziem wszy - scy z tą bło - gą na - dzie - ją, że sło - dka mi - łość wzru - szy ser - ca nam.

Tenor I. II.

(M. M. ♩ = 66.)

pp 2 i 3 mormorando

1. Stan hej niech nam ży - je, nam gór - ni - czy stan! przed na - mi kry - je trud ten jest nam dan.

2. i 3. mm

Bas I. II.

pp 2 i 3 mormorando

no - wi pod-ziem - nych czar - nych świa - tów ka - żdy chę - tnie po - da swą dłoń.

Boć sy - no - wi świa - tów ka - żdy po' - da dłoń. Boć sy-

mf

Niech ży - je

no - wi pod-ziem - nych czar nych świa - tów ka - żdy chę - tnie po - da swą dłoń.

ff

nam gór - ni - czy stan! Niech ży - je nam gór - ni - czy stan!

pp

gór ni czy stan nam gór - ni - czy stan!

p

Niech ży - je nam

pp *mf*

VI. Szczęść Boże!

Z. Körnera* tłum Z. Kamiński.

Komp. i harm. O. M. Żukowski

Żywo, z energią.

Tenor I. II.

Bas I. II.

Szczęść Bo - że wsród no - cy tej wie cznej szczęść nam! Szczęść Bo - że w tej stra sznej głę -
Tam ra - mię pra - cu - je, co dzie - rży za młot, i w ska - łach wy - ku - wa o -
Na do - le do - pie - ro za czy na się żyć, gdzie krę - te nie - zna - ne są

bi - nie; do ko - palń ska - li - stych spu - szcza - my się bram, gdzie kru - szec bo - ga - ty lśni
two - ry, tam z ka - żdej szcze - li - ny śmier - tel - ny wnas grot kie - ru - ją o - kro - pne po -
dro - gi: la - bi - rynt... A - rja - dny nie wie - dzie nas nić.., my prze - cież zdą - ża - my bez

* Teodor Körner 1791-1812 poświęcał się z zapałem studjom górniczym, był słuchaczem akademii w Fryburgu. Życie górnika, pełne poezji, natchnęło go do wielu pięknych pieśni („Walka duchów z górnikami," - „Życie górnika" i w. i.) Krytyka przyjęła te utwory bardzo przychylnie, co go skłoniło do oddania się w zupełności pracy literackiej. Walczył jako ochotnik podczas wojen napoleońskich, - zginął raniony w bitwie pod Szwerynem.-

4.
Gdy toczą się spory o ziemie o tron,
Gdy ludy chwytają za bronie,
Gdy wojny roznoszą pożogę i zgon...
Tu cisza w skalistej osłonie:
Ta walka, co w świecie się sroży i wre,
W podziemiach spokoju nie zmąci nam, nie.

5.
Jak cudna tkanina przez twardy skał zrąb
Jaśnieją szlachetne metale,
A ręka z żelazem przebija się w głąb
I siłą wydziera je skale,
A skarb, którym nocy obdarza nas cień,
Wesoło wynosim na światło, na dzień.

6.
I pędzi przez cały, szeroki ten świat,
Bo wszyscy go na nim mieć muszą,
Bo każdy najwięcej posiadać go rad
I sercem go pragnie i duszą.
Lecz górnik z pogardą odrzuca go precz,
Bo dla nas mamona to marna jest rzecz.

7.
Dlatego od dziecka wesoło, bez łez,
Swobodnie to życie nam płynie,
Bo chciwość łupieska i próżność ma kres:
Tam znika w kopalni głębinie...
I tylko uczucie, co w serce Bóg wlał
I miłość Ojczyzny nie ginie wśród skał.

VII. Gdy nam każe zjeżdżać los.

Słowa tłum Z. Kamiński

Harm. Piotr Mooss.

Larghetto. M.M. ♩ = 72.

Tenor I. II.

Bas I. II.

1. Gdy nam ka - że zje - żdżać los — w wie - czy - sty szy - bu cień, — do - bra - noc lu - bej
2. Gdy się pra - cy skoń - czy czas, — na rzę - dzia skła - dam swe, — do - bra - noc bra - cia!

rit. a tempo

ży - czy głos, — nim mi - nie pra - cy dzień.
że - gnam was, — naj - mil - sza cze - ka mnie.

p ♩ = 60.

Krew co w na - szych ży - łach gra, si - łę ma —

f p

Uwaga: Bas I prowadzi melodję *f*, reszta głosów akompaniuje *p* do słów: „męstwo ma."

i mę - stwo ma!

mf (♩ = 80.)

Szczęść nam, szczęść nam, szczęść Bo - że nam, szczęść Bo - że nam, szczęść Bo - że nam!

z energią

VIII. W około noc.

Serenada górnicza.

Słowa Z. Kamińskiego.

Komp. i harm Piotr Mooss.

Largo. (M.M. ♩ = 60.)

Tenor I. II.

Bas I. II.

ff W o - ko ło noc: *pp* *bardzo wolno* ci - sza wiel - ka wzię - ła wswo - je dło - nie ster. *ff* Si - ła i moc

pp *bardzo wolno* tu nie we - szły je - szcze z pod sło necz-nych sfer.

Allegro. (♩ = 100.)

f Jak rój gwia-zdek wgłąb rzu - co - ny, pło - ną świa - tła

ritard. zni - ka cień, Largo. (♩ = 60.) pra - cę gło - szą pie - śni to - ny, *p ritard.* gór - nik roz - po - czy - na dzień. *pp* *ff Fine.* W o - ko - ło noc!

IX. Piękny stan górniczy.

Słowa tłum. Z. Kamiński.

Andante. (M. M. ♩ = 60.)

Harm. Piotr Mooss.

Tenor I. II.

Bas I. II.

mf

Pię - kny stan gór - ni - czy, prac ob - fi - ty plon, z je - go ma zdo - by - czy blask kró - lew - ski tron.

Gdy się or - kan sro - ży, wszy - scy z trwo - gi drżą, tyl - ko nas nie trwo - ży pio - run gro - zą swą.

f

Tam, gdzie w skał szcze - li - nie, w ciem - nej gór głę -

Gdy nad gło - wą chmu - ry, dzień jak noc po -

bi - nie, zło - to, sre - bro się kry - szta - li, rzą - dzi gór - nik król me - ta -
nu - ry, nas od świa - ta dzie li ścia - na, ża - dna bu - rza nam nie zna -

li. Wśród ska - li - stych dróg, wśród ska - li - stych dróg, czu - wa Bóg, nad na - mi
na.

(♩ = 50.) (♩ = 50.) *mf* *dolce* *pp* *cresc.* *f* *pp*

Bas I śpiewa melodję b. wolno

Wśród ska - - - - li - - stych

czu - wa Bóg. Wśród ska - li - stych dróg, wśród ska - li - stych dróg, czu - wa Bóg nad na - mi Bóg.

dróg, czu - - - wa czu - wa Bóg.

1) Bas I śpiewa melodję, inne głosy akompaniują *pp* (melodję może śpiewać także baryton solo.)

X. Modlitwa górnika.

Słowa Z. Kamińskiego.

Komp. i. harm. Piotr Mooss.

Largo. (M. M. ♩ = 60.) — Żywo. (♩ = 88.)

Tenor I. II. — Bas I. II.

1. Oj - cze! ja wzy-wam, Cię, gdy zje - żdżam w szy - bu głę - bi - ny, u kru - chej zwie - szo - ny li - ny,
2. Oj - cze! Ty pro-wadź mię, gdy dro - ga stro - ma i śli - ska, gdy cze - luść jest wą - ska, ni - ska,
3. Oj - cze! Ty o - słoń mię, gdy sła - be drży ru-szto - wa - nie, i głę - bin po - de mną ot - chła - nie,

1. na sła-bych szcze-blach dra - bi - ny, Oj - cze! Ty prowadź mię! Ty o - słoń mię! Ty o - cal mię! Oj - cze! Ty pro-wadź mię! Oj - cze! Ty o - słoń mię! Oj - cze! Ty o - cal mię!
2. nad gło-wą stro - pu u - rwi - ska, Oj - cze! Ty prowadź mię! Oj-cze! prowadź mię! Ty o - słoń mię! Oj-cze! o - słoń mię! Ty o - cal mię! Oj-cze! o - cal mię! Oj - cze! Ty pro-wadź mię! Ty prowadź mię! Oj - cze! Ty o - słoń mię! Ty o - słoń mię! Oj - cze! Ty o - cal mię! Ty o - cal mię!
3. skąd nikt już ży - wym nie sta - nie, Oj - cze!

1. na szcze - blach dra - bi - ny, Oj - cze! Ty prowadź mię! Oj - cze! Ty pro-wadź mię!
2. nad stro - pu u - rwi - ska, Oj - cze! Ty o - słoń mię! Oj - cze! Ty o - słoń mię!
3. skąd ży - wym nie sta - nie, Oj - cze! Ty o - cal mię! Oj - cze! Ty o - cal mię!

4.
Ojcze! Ty ocal mię,
Gdy żywioł strasznej powodzi
Zabójczą falą w nas godzi,
Gdzie niema ratunku łodzi,
Ojcze! Ty ratuj mię!

5.
Ojcze! Ty ratuj mię,
Gdy gaz wybuchnie złowrogi,
A wszystkie odcięte drogi,
W godzinę śmiertelnej trwogi,
Ojcze! Ty wspieraj mię!

6.
Ojcze! Ty wspieraj mię,
Gdy otwór w skale nabity,
Gdy proch rozsadza granity,
Kamienie rwą dynamity,
Ojcze! Ty ochroń mię!

XI. Skok przez skorę.

(Wiązanka pieśni.)

Słowa Z. Kamińskiego.

Komp. i. harm. Piotr Mooss.

Allegro. M. M. ♩ = 88.

Tenor I. II.

Bas I. II.

Niech ży - je strój gór - ni - czy, niech ży - je na - sza pieśń, niech ży - je zło - to - na - sza pieśń niech daj - na oj - czy-stej zie - mi cieśń! Niech ży - je dla ludz - ko - ści ta spra - co - wa - na dłoń, niech cieśń oj - czy-stej ży - je stan gór - ni - czy, pio - sen - ko dzwoń nam, dzwoń! pio - sen - ko dzwoń nam dzwoń! dzwoń nam, dzwoń!

f *f* *f* *f*

♩ = 72

mf *cresc.* *mf*

W u - ro czy - stej dla gór - ni - ka chwi - li, kie - dy ra - zem się gro - ma - dzi brać, że - by

mf *cresc.* *mf*

tu o to - wa - rzy - sze mi - li, wam za - wo - du dro - gi styg - mat dać. Gdy pio - sen - ka za - brzmi dziś go -

f *f*

do - wa, co w gór - ni czych ser - cach znaj dzie wtór, przyjm - cie o - to te ser - de - czne sło - wa od je -

cresc. *f*

cresc. *f*

Tenor solo.

Szczyt - na w ży - ciu Wam przy - pa - dła ro - la, jest w tem do - wód wiel - kich bo - żych

dne - go z sta - rych „Strzech“ i gór:

pp mormorando

mm

łask, że gór - ni - kom ka - że Je - go wo - la, z ło - na zie - mi do - być skarb na blask.

mm

mf

Na blask

cresc.

słoń - ca kę - dy lud nasz ży - je, na swą zie - mię na ro - dzin - ny łan, choć przed

Allegro. (♪ = 120.)

f *mf*

na - mi dzien - ne świa - tło kry - je, dla Oj - czy - zny trud ten jest nam dan! A więc

f *mf*

ko - chaj dro - ga nam mło - dzie - ży, za - wód, któ - ry ci prze - zna - czył los!

niech ka - żdy

1. 2.

Na znak dzwon - ka, ka - żdy bie - ży, kę - dy mi - ły się roz - le - gnie głos. le - gnie głos.

Na znak bie - ży

XII. Górnik.

Słowa tłum Z. Kamiński.

Opracował: Piotr Mooss.

M.M. ♩ = 76.

Głos.

Fortepian.

Z po - go - dnem o - bli - czem choć bie - dny ma strój dla świa - ta jest ni - czem, lecz ma on świat swój: Tam
Na bry - łę patrz zło - tą, gór - ni - ka w niej trud, zło - tni - ka ro - bo - tą ko - ro - na jest z rud. Gdy

wzie - mi głę - bi - nie, gdzie gro - zi mu zgon, on cier - pi i gi - nie, choć
o - na o - zła - ca kró - lew - ską już skroń, któż wspo - mni: w niej pra - ca, gór -

rit. *a tempo*

zskar - bów ma plon. Lecz in - nych by lo - sów za swój nie dał los, bo
ni - ka w tem dłoń? Skąd kró - lu ko - ro - na? skąd blask by w niej był? To

rit. *a tempo*

Bóg mu z nie - bio - sów po - cie - chy śle głos.
gór - nik z skał ło - na wy - do - stał ją z brył!

Fine.

Wojew. Biblioteka Publiczna Zakład Specjalny w Opolu

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu
13037 S
001-013037-00-0